

## ○○○ SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO ○○○



Dziękujemy – i to bardzo! – Jezusowi Chrystusowi Królowi Wszechświata za to, że podzielił się z nami każdą istotną dla nas informacją; że dzięki Niemu nie jesteśmy pozbawieni źródłowej wiedzy, która jest w Bogu. Dziękujemy Mu za to, że przedstawił nam w sposób jasny, nie budzący żadnych wątpliwości, jak będzie wyglądało

podsumowanie życia każdego człowieka. Dziękujemy, że podpisał i uwierzył w to, co jest zapisane w Piśmie Świętym, potwierdzając swoje Słowa: *...ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni*. Dzięki temu nie jesteśmy pozbawieni wiedzy o tym, że będzie sąd, że Pan Bóg ukaże nam wszystkie nasze czyny; że okaże się diametralna różnica między tymi, którzy żyli w sposób błogosławiony, a tymi, którzy przechodzili przez ten Świat w sposób przeklęty. Że będzie różnica – i to przypieczętowana na wieczność! – między tymi, którzy się stali błogosławionymi u Boga Ojca, dlatego, że pełnili we wszystkim Jego wolę, a tymi, którzy pójdą przekłęci w ogień wieczny, dlatego że się stali sługami szatana. Że jest różnica! I że nikt! choćby chciał, nie zdoła nic w tym zmienić. Dziękujemy Świętemu Mateuszowi, Apostołowi Pana Jezusa, że zdołał to wszystko zapisać, aby pozostało dla następnych pokoleń na całej ziemi. I że my też możemy z tego korzystać, wyciągnąć odpowiednie wnioski i dokonać wyboru.

## ○○○ NIEUŚWIADOMIONA NAM OBECNOŚĆ JEZUSA ○○○



W swoim „Dzienniczku” św. Faustyna opisuje spotkanie z potrzebującym na furcie w ten sposób: *Jezus w postaci ubogiego młodzieńca dziś przyszedł do furty. Wynędział młodzieniec, w strasznie podartym ubraniu, boso i z odkrytą głową, bardzo był zmarznięty, bo dzień był dżdżysty i chłodny. Prosił oś gorącego zjeść. Jednak, gdy poszłam do kuchni, nic nie zastałam dla ubogich; jednak po chwili szukania znalazło się trochę zupy, którą zagrzałam i wdrobiłam trochę chleba, i podałam ubogiemu, który zjadł. W chwili, gdy odbierałam od niego kubek, dał mi poznać, że jest Panem Nieba i ziemi. Gdym Go ujrzała jako jest, znikł mi z oczu. Kiedy weszłam do mieszkania i zastanawiałam się nad tym, co zaszło przy furcie – usłyszałam te Słowa w duszy: **Córko Moja, doszły uszu Moich błogosławieństwa ubogich, którzy oddalając się od furty błogosławią Mi, i podobało Mi się to miłosierdzie twoje w granicach posłuszeństwa, i dlatego zszedłem z tronu, aby skosztować owocu miłosierdzia twego.***

✝ „**Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią**” ✝

## ○○○ ODPOWIEDZIALNA WOLNOŚĆ W ŻYCIU CZŁOWIEKA ○○○

Szwedzi zaczęli dostrzegać, że ich system edukacji jest niszczonej przez chorobę, znaną jako wychowanie bezstresowe. Jej przejawem jest przyznawanie uczniom najwyższych ocen niezależnie od poziomu ich wiedzy i umiejętności. Szkoły przyciągają uczniów obietnicą uzyskania wysokich stopni, a nauczyciele zmuszani są do podnoszenia ocen pod groźbą wstrzymania podwyżki. To wszystko burzy zaufanie do systemu, który podważa zasadę kompetencji, zastępując ją złudnym przeświadczeniem o własnej wielkości. Dlatego postuluje się wprowadzenie dodatkowych egzaminów wstępnych na studia, aby one



oddzieliły oceny na świadectwach od rzeczywistych umiejętności. **Każdego z nas czekają dwa kluczowe wydarzenia. Są nimi śmierć i sąd ostateczny. Refleksja nad dzisiejszą Uroczystością Chrystusa Króla powinna pomóc nam na nie się przygotować. Jest to możliwe jedynie dla kogoś, kto rozumie, w jakim znaczeniu Pan Jezus jest Królem. Jest nim bowiem w sposób całkowicie różny od władców ziemskich.** Nie posługuje się On wobec nas przemocą, dzięki której mógłby zapewnić panowanie na ziemi ładu i bezpieczeństwa. Każdy wtedy ze strachu szanowałby Jego prawo zespolone z natychmiastową karą. Byłby to świat, w którym ludzie żyliby wprawdzie uczciwie, ale

pod przymusem. Niemożliwa byłaby autentyczna miłość, bo z nią mamy do czynienia tylko w atmosferze wolności. A ponieważ Król wszechświata oczekuje na miłość swoich poddanych, to respektuje ich wolność, co oznacza, że człowiek jest odpowiedzialny za jakość swojej miłości. Z niej, jak mówi otwarcie dzisiejsza Ewangelia, będziemy sądzeni. Uderza w niej przypomnienie prawdy, na którą wielu obecnie usiłuje zamknąć uszy, a mianowicie tej o wiecznym potępieniu. Jedni otrzymają wieczne zbawienie, inni zaś usłyszą: „Idźcie precz ode mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom”. Nastąpi więc podział ludzi na dwie grupy. Zostanie on dokonany w oparciu o czynną miłość bliźniego. Jedni zdadzą wówczas egzamin z wolności, bo okażą się ludźmi o sercu otwartym na potrzebujących. Inni go obleją, gdyż żyli wyłącznie dla siebie. Będzie to wyrok definitywny. Nikt nie otrzyma drugiej szansy. Jedni uświadomią sobie, że wygrali życie, egoiści pojmą, iż je przegrali. Z własnej winy. Nic nie musieli. Byli wolni. Mogli żyć dla innych. Wybrali inaczej i poniosą tego konsekwencje.

## ○○○ Z PRZYMURZENIEM OKA ○○○

Świeżo upieczony adwokat do ojca, też adwokata: – Tato! Udało mi się skończyć tę sprawę, z którą się męczyłeś 20 lat! – Ty <cenzura>! Ja z tej sprawy zbudowałem dom, kupiłem trzy samochody, a Ty ją skończyłeś na pierwszej rozprawie.

